

Sygn. akt XII Ga 810/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie XII Wydział Gospodarczy – Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej

w W.

przeciwko K. R. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 21 czerwca 2016 r., sygn. akt V GC 785/15

I. oddała apelację.

II. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 300,00 zł (trzysta złotych).

SSO Bożena Cincio-Podbiera

XII Ga 810/16

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) SA w W. domagała się zasądzenia od K. R. (1) kwoty 3 341 zł z odsetkami ustawowymi oraz kosztów procesu. Wskazała, iż pozwany zawarł ze stroną powodową umowę ubezpieczenia na okres od 29 kwietnia 2012 roku do 28 kwietnia 2014 roku w związku z czym obowiązany był do zapłaty składki ubezpieczeniowej w czterech ratach, to jest 836 zł do dnia 30 kwietnia 2012 roku oraz po 835 zł w dalszych terminach/ pozostałe 3 raty/, których nie uiścił.

W sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozwany zarzucił nieistnienie zobowiązania względem strony powodowej, brak podstaw do naliczenia składki z uwagi na ustanie ochrony ubezpieczeniowej wobec opóźnienia w płatnościach, a z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia. Pozwany zaprzeczył aby zawarł przedmiotową umowę wskazując, że polisa figuruje w na firmę (...), nie zaś na K. R. (2)- gospodarstwo rolne jak wskazano w pozwie. Podał, że adres gospodarstwa rolnego jest błędny, a ponadto brak podstaw do domagania się aktualnie zapłaty kwoty objętej powództwem albowiem w przypadku opóźnienia zapłaty jakiegokolwiek składki ochrona ubezpieczeniowa ustaje.

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa podniosła, że pozwany nie zakwestionował faktu zawarcia przedmiotowej umowy, podnosząc jedynie, że nie zawierał jej w związku z prowadzoną działalnością rolniczą. Okoliczność tą strona powodowa potwierdziła wskazując, iż wg numeru REGON podanego przez pozwanego w umowie ubezpieczenia nazwa działalności gospodarczej pozwanego uległa zmianie. Wskazała, że pierwsza rata składki stała się wymagalna w dniu 30 kwietnia 2012 roku, pozew wniesiono w dniu 27 lutego 2015 roku, a zatem przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia. Zaprzeczyła też aby w wyniku nieopłacenia rat składki ustała ochrona ubezpieczeniowa.

Na rozprawie w dniu 21 czerwca 2016 roku pozwany dodatkowo zarzucił, że pozew wniesiono po upływie okresu ubezpieczenia co jest niezgodne z zasadami współzycia społecznego.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy w Tarnowie uwzględnił powództwo w całości.

Sąd Rejonowy ustalił, iż pozwany prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...)w P. co wynika z wydruku z (...). Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 24 kwietnia 2012 roku strona powodowa zawarła z pozwanym, prowadzącym wówczas działalność pod tą nazwą (...)(...)umowę ubezpieczenia mienia od ognia i innych żywiołów dla małych i średnich przedsiębiorców, która obowiązywała pozwanego do zapłaty przedmiotowej składki w czterech ratach. Umowa została wznowiona na kolejny, 2014 rok i nie została zawarta w ramach działalności rolniczej.

Odwołując się do treści art. 805 par. 1 k.c. Sąd Rejonowy wywiódł, że majątek pozwanego został objęty ubezpieczeniem, natomiast pozwany nie uiszczył składek, a zatem nie spełnił swojego zobowiązania wzajemnego.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia i w oparciu o treść art. 117 par. 1 i par. 2 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że podniesienie zarzutu przedawnienia związane jest z istnieniem roszczenia w związku z czym pozwany podnosząc taki zarzut w toku procesu potwierdził istnienia roszczenia dochodzonego przez stronę powodową tak co do zasady, jak i co do wysokości, a zatem doszło do niewłaściwego uznania długu. Mając na uwadze treść art. 118 k.c. Sąd Rejonowy podkreślił, iż skoro strony wiązała umowa ubezpieczenia to zastosowanie znajduje termin przedawnienia określony w art. 819 par. 1 k.c., który wynosi 3 lata i którego bieg rozpoczyna się w dniu następnym po dacie płatności pierwszej ze składek to jest w dniu 1 maja 2012 roku. Skoro trzyletni termin przedawnienia upłynął z dniem 1 maja 2015 roku, a pozew został wniesiony 27 lutego 2015 roku roszczenie nie było przedawnione.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że zarzut związany z nazwą i adresem firmy pozwanego jest chybiony. Pozwany w pozwie został określony z imienia i nazwiska i pod właściwym adresem, który to adres także pozwany podał w swoim sprzeciwie od nakazu zapłaty. Wprawdzie w ewidencji (...) figuruje inny adres niemniej korespondencja kierowana do pozwanego była odbierana w związku z czym zarzut, iż niewłaściwe określenie pozwanego i jego adresu doprowadziło do nieprzerwania biegu przedawnienia Sąd Rejonowy uznał za niezasadny.

W kwestii dalszych zarzutów Sąd Rejonowy wywiódł, że pozwany nie przedstawił żadnych postanowień umowy ubezpieczenia czy ogólnych warunków ubezpieczenia, z których wynikałoby, iż ochrona ubezpieczeniowa ustawała w wyniku niezapłacenia składki. Pozwany zatem nie udowodnił swojego stanowiska, który to obowiązek na nim spoczywał zgodnie z art. 6 k.c. . Sąd Rejonowy uznał też, że skoro pozwany nie spełnił swojego świadczenia wzajemnego i nie wywiązał się z łączącej strony umowy, a strona powodowa zapewniała ochronę ubezpieczeniową to tym samym pozwany nie może powoływać się na zasady współzycia społecznego .

W apelacji od tego wyroku pozwany, domagając się oddalenia powództwa, a ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, wywodził, iż Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że doszło do niewłaściwego uznania długu. Skarżący wywodził, że pozew został skierowany przeciwko niewłaściwemu podmiotowi i pod niewłaściwy adres wobec czego doręczenie go nie może być uznane za skuteczne i nie może skutkować przerwaniem biegu przedawnienia w stosunku do roszczeń z umowy załączonej do pozwu. Skarżący wskazywał na to, że wobec opóźnienia w opłacie składek ubezpieczeniowych strona powodowa nie ponosiła żadnej odpowiedzialności ubezpieczeniowej i domaganie się aktualnie zapłaty tych składek pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i zasadą proporcjonalności świadczeń.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja jest nieuzasadniona.

Zgodnie z art. 123 par 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju. Strona powodowa skierowała sprawę na drogę sądową w dniu 27 lutego 2015 roku, określając pozwanego jako K. R. (2), gospodarstwo rolne, B., ulica (...) ad 2. Pod tym adresem pozwany 30 marca 2015r. odebrał wydany przez sąd nakaz zapłaty. W tym miejscu wskazać należy, iż strona pozwana została określona prawidłowo jako K. R. (2), osoba fizyczna, z którą strona powodowa zawarła umowę ubezpieczenia i która wskazana jest na polisie. Działalność gospodarczą jaką prowadzi pozwany czy to w postaci zakładu produkcyjno-handlowego czy gospodarstwa rolnego decyduje jedynie o tym, który sąd jest właściwy do rozpoznania sprawy. Stroną sporu pozostaje natomiast pozwany albowiem żadna z jego działalności nie posiada osobowości prawnej, ani zdolności sądowej, jak przykładowo spółki prawa handlowego. Słusznie przy tym Sąd Rejonowy stwierdził, że w pozwie wskazano adres pozwanego B., ulica (...), ten sam który podał pozwany w sprzeciwie. Niezależnie zatem od tego, że w toku procesu wskazywane przez pozwanego adresy ulegały zmianie nie budzi wątpliwości okoliczność, iż pozwany został pozwany prawidłowo jako osoba fizyczna i pozew został mu skutecznie doręczony. Mając zaś na uwadze termin wymagalności pierwszej składki oraz datę skierowania przez stronę powodową pozwu do sądu zauważyć należy, że trzyletni termin przedawnienia w sprawie tej nie upłynął.

Miał też Sąd Rejonowy podstawy do stwierdzenia, że skoro pozwany powołuje się na zarzut przedawnienia to tym samym uznaje powództwo choć w sposób niewłaściwy. Wskazać trzeba, że skutek przedawnienia następuje po upływie określonego terminu i polega na tym, że wprawdzie roszczenie istnieje nadal, ale ten, przeciwko komu ono jest skierowane, może uchylić się od jego zaspokojenia. Osoba, przeciwko której przysługuje roszczenie może zatem bez ujemnych konsekwencji prawnych odmówić podjęcia zachowania, do którego jest obowiązana. Podniesienie zatem zarzutu przedawnienia ma to znaczenie, iż obowiązany nie kwestionując zasadność roszczenia uniemożliwia jego egzekwowanie z uwagi na upływ czasu. W tym jednak przypadku zarzut przedawnienia nie był trafny, co wskazano wyżej.

Trafnie także Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwany żadnym dowodem nie wykazał aby wobec nieopłacenia składek ustała ochrona ubezpieczeniowa. Okoliczności tej strona powodowa zaprzeczyła, zaś ciężar dowodu w tym zakresie, w rozumieniu art. 6 k.c. spoczywał na pozwanym. Przepis art. 6 k.c. nakazuje bowiem rozstrzygnąć sprawę na niekorzyść osoby opierającej swoją obronę na twierdzeniu o istnieniu jakiegoś faktu prawnego, jeżeli fakt ten nie został udowodniony.

Analizując natomiast zarzut naruszenia zasad współzycia społecznego przypomnieć trzeba o tzw. zasadzie czystych rąk, w myśl której na nadużycie prawa nie może powoływać się podmiot, który sam zachowuje się w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego /wyrok Sądu Najwyższego z 4 stycznia 1979, III CRN 273/78, wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 1972, III CRN 566/71. Oznacza to, że badając zgodność zachowania uprawnionego z normami moralnymi brać należy pod uwagę także zachowanie drugiej strony. W tym przypadku nieopłacenie składek zawartej umowy ubezpieczenia pozostaje z pewnością społecznie naganne. W konsekwencji ten zarzut skarżącego nie znajduje oparcia.

W tym stanie rzeczy apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c., orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego po myśli art.98 k.p.c. w związku z art. 108 par. 1 kodeksu cywilnego oraz par. 6 i par. 13 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Ref. I inst. SSR M. Kryplewska-Baran